

Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/periodyki-ipn/dodatki-historyczne-do/156121,Dodatek-prasowy-IPN-Oddzial-w-Lodz-40-rocznica-stanu-wojennego-Represje-interno.html
27.04.2024, 10:38

Dodatek prasowy IPN Oddział w Łodzi - „40. rocznica stanu wojennego. Represje, internowania i opór w regionie łódzkim”

Wydawnictwo przygotowane przez Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Łodzi w związku z obchodami 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.



13 GRUDNIA ROKU PAMIĘTNEGO...

DR SEBASTIAN PILARSKI
ODDZIAŁ IPN W ŁÓDZI

W nocy z 12 na 13 grudnia komunistyczne władze brutalnie zdławiły nadzieje Polaków zrodzone wraz z powstaniem „Solidarności”. Celem komunistów była pacyfikacja społeczeństwa i zachowanie monopolu władzy, eufemistycznie określanego mianem „socjalistycznych pryncypiów ustrojowych”, a nie uchronienie kraju przed rzekomą sowiecką interwencją, czy też pogłębiającym się kryzysem gospodarki planowej oraz „anarchizacją kraju”, która mogła doprowadzić do „bratobójczej walki”.

Nie było „mniejszego zła”
Czterdzieści lat po wydaniu przez Radę Państwa niezgodnych z Konstytucją PRL dekretu o stanie wojennym i innych aktów prawnych normujących polską rzeczywistość po 13 grudnia 1981 r., nadal słychać głos obrońców działań ekipy Wojciecha Jaruzelskiego, który w grudniową noc miał podjąć trudną decyzję o wyborze „mniejszego zła”. Ta z gruntu fałszywa naracja - budowana przez długie lata, także po roku 1989 - powoduje, że wciąż należy przypominać czym w rzeczywistości był stan wojenny. Wiedza ta trafiła musi zwłaszcza do młodego pokolenia, dla którego wydarzenia z lat 1981-1983 są zamierzchłą przeszłością, znaną co najwyżej z kart podręczników.

W przestrzeni publicznej funkcjonuje kilka mitów stwo-



Komunistki od początku szykowali się do siłowej rozprawy z niezależnym związkiem. Mieli na to zielone światła z Moskwy

zonych przez komunistów i ich akolitów. Jeden z nich mówił, że stan wojenny był spon-taniczną akcją podjętą przez władzę zaniepokojone osłabie-niem struktur państwowych, demontowanych jakoby przez „ekstremę Solidarności”. Tym-czasem dostępne dokumenty wyraźnie wskazują, że komu-niści szykowali się do siłowej rozprawy ze związkiem już w momencie jego powstania, wykorzystując do tego całą ma-chinę państwową. W żadnym wypadku nie można więc mó-wić o działaniu improwizowa-nym - wskazywać należy na konsekwencje i metodycz-

ność poczynań kierownictwa PZPR. Nieprawdziwe są także opinie o zagrożeniu interwen-cją Sowietów w końcu 1981 r., bowiem Moskwa w pierwszych dniach grudnia wyraźnie infor-mowała „towarzysza gene-rała”, że musi on samodzielnie z-walczyć „kontrewolucję” i nie może liczyć na militarne wsparcie Związku Sowiec-kiego.

Tylko represje
Wprowadzenie stanu wojen-nego nie przyczyniło się do po-prawy sytuacji gospodarczej Polski „ludowej”, a pogłębia-jący się przez całą dekadę kry-

zys był skutkiem odrzucenia przez władze formułowanych przez „Solidarność” pomysłów na uzdrowienie niewydolnego systemu. Głównym, a w zasa-dzie jedynym pomysłem woj-skowej junty na podporządko-wanie sobie społeczeństwa stały się brutalne represje. Ty-siące osób, działaczy i sympat-yków zawieszonych „Solidar-ności”, stanęły przez cywilnymi i wojskowymi sądami, które w trybie doraźnym i przyspie-szonym wydawały drakońskie wyroki bezwzględniego pozba-wienia wolności i praw publicz-nych. Zdarzały się przypadki umieszczania dzieci skazanych

kami życia codziennego i pry-mitywną antysolidarnościową propagandą - decydowało się na emigrację polityczną. Wła-snie to zjawisko było jednym z najczęściej pomijanych nega-tywnych następstw stanu wo-jennego. Jak się szacuje, w la-tach osiemdziesiątych Polskę opuściło około miliona osób, często młodych i wykształco-nych.

Od pacyfikacji do konspiracji
Społeczeństwo nie zostało jed-nak całkowicie spacyfikowane przez władze. Po szoku, jakim był 13 grudnia, do działania w konspiracyjnych strukturach „Solidarności” przystąpiło wielu członków związku ak-tywnych w okresie jego legal-nej działalności. Kolejne fale re-presji i lamania oporu okazały się nieskuteczne, a podziemne solidarnościowe funkcjono-wało aż do końca istnienia Pol-ski „ludowej”. Było to możliwe m.in. dzięki wsparciu Kościoła katolickiego, który szczególnie opieką otoczył przesładowa-nych i ich rodziny. Trudna do przecenienia okazała się po-moc napywająca z zagranicy, w tym ze strony środowisk pol-skiej diaspory.

Nie sposób też dziś nie przywołać ofiar stanu wojen-nego. Państwo polskie nie tylko jest im winne pamięć, ale musi również wyciągnąć konse-kwencje prawne za czynny po-połnienie przez przedstawicieli komunistycznego aparatu pod-czas „wojny z Narodem”. Brak zadośćuczynienia ofiarom i osądzenia komunistycznych zbrodni jest bez wątpienia jed-nym z największych zaniechań III RP.

W dodatku:

- dr Sebastian Pilarski (Naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Łodzi), *13 GRUDNIA ROKU PAMIĘTNEGO...*
- Robert Rabięga (Oddziałowe Archiwum IPN w Łodzi), *PRZYGOTOWANIA DO WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO W POLSCE*
- Grzegorz Nawrot (Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Łodzi), *13 GRUDNIA 1981 R. W ŁODZI WIDZIANY OBIEKTYWEM APARATU FOTOGRAFICZNEGO*
- Anna Gronczewska, *NIKT SIĘ NIE SPODZIEWAŁ, ŻE KOMUNISCI WAŻĄ SIĘ NA TAKI KROK PRZED ŚWIĘTAMI*
- Henryk Marczak, *ŻYCIE W „INTERNACIE”. JAK OSADZENI W ŁOWICZU STAWIALI CZOŁA OPRESJI*
- dr Ewelina Ślęzak (Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Łodzi), *KOŚCIÓŁ KATOLICKI W OBRONIE „BITYCH, INTERNOWANYCH, WIĘZIONYCH I POZBAWIONYCH PRACY*
- Marcin Darda, *BALIŚMY SIĘ ORGANIZUJĄC STRAJK, ALE TRZEBA BYŁO SIĘ PRZECIWSTAWIĆ*
- dr Grzegorz Majchrzak (Biuro Badań Historycznych IPN), *MIT „MNIEJSZEGO ZŁA”, CZYLI PROPAGANDA STANU WOJENNEGO*
- Sławomir Sowa, *WIEDZIAŁEM, ŻE MNIE W KOŃCU WSADZĄ*
- dr hab. Janusz Wróbel (Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Łodzi), *REAKCJE POLONII AMERYKAŃSKIEJ NA WPROWADZENIE STANU WOJENNEGO*

PLIKI DO POBRANIA

[Dziennik_Lodzki_dodatek_specjalny_10_12_2021 \(pdf, 1.92 MB\) 10.12.2021 09:00](#)